

Sygn. akt III AUa 684/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:**

Przewodniczący: SSA Anna Rodak

Sędziowie: SSA Mirosław Godlewski (spr.)

SSA Jacek Zajązkowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 lutego 2018 r. w Ł.

***sprawy H. D.***

***przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł.***

***o emeryturę***

***na skutek apelacji H. D.***

***od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi***

***z dnia 27 marca 2017 r. sygn. akt VIII U 3058/15***

***oddala apelację.***

Sygn. akt III AUa 684/17

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 października 2015 r. wydaną na podstawie art.184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił H. D. prawa do emerytury. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, iż ubezpieczony nie udowodnił 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł ubezpieczony reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, zarzucając organowi rentowemu błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na tym, że ubezpieczony nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych oraz że nie posiada on 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach. Podniesiono, że w okresie od dnia 2 września 1971 r. do dnia 30 listopada 1983 r. w Zakładzie Produkcyjnym (...) w Z. i od dnia 12 grudnia 1983 r. do dnia 1 stycznia 1999 r. w Fabryce (...) w Ł. wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach – polegającą na wykańczaniu odlewów żeliwnych (na stanowisku tokarza), która uprawnia go do uzyskania emerytury w niższym wieku. Nadto, w odwołaniu wniesiono o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 marca 2017 r., sygn. akt VIII U 3058/15 Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie.

Wydając zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy przyjął za podstawę następujące ustalenia faktyczne.

H. D. urodził się w dniu (...), zaś w dniu 14 września 2015 r. złożył wniosek o emeryturę, legitymując się na dzień 1 stycznia 1999 r. ponad 25-letnim stażem pracy. Nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

W okresie od dnia 2 września 1971 r. do dnia 30 listopada 1983 r. ubezpieczony był zatrudniony w Zakładzie Produkcyjnym (...) w Z. początkowo jako uczeń praktycznej nauki zawodu zatrudniony w celu przygotowania zawodowego, a następnie jako tokarz i tokarz-ślusarz. Wykonywał pracę w pełnym wymiarze czasu pracy.

W okresie od dnia 23 kwietnia 1975 r. do dnia 8 kwietnia 1977 r. wnioskodawca odbywał służbę wojskową, a przerwa w zatrudnieniu z tego powodu trwała od dnia 19 kwietnia 1975 r. do dnia 2 maja 1977 r.

W Zakładzie Produkcyjnym (...) odwołujący był zatrudniony początkowo jako uczeń praktycznej nauki zawodu. Uczył się i pracował w systemie 3 dni nauki i 3 dni pracy. Po zakończeniu szkoły został zatrudniony na stanowisku tokarza.

Od dnia 12 grudnia 1983 r. ubezpieczony jest zatrudniony w Fabryce (...) S.A. w Ł. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku tokarza (do dnia 30 kwietnia 2013 r.), a następnie operatora maszyn i urządzeń.

Pracodawca wnioskodawcy – Fabryka (...) S.A. w Ł. nie wydała ubezpieczonemu świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach – wykaz stanowisk w Fabryce (...) SA w Ł., na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach nie wymienia stanowiska tokarza i operatora maszyn i urządzeń.

Odwołujący, pracując w w/w. zakładzie pracy, otrzymywał dodatek zdrowotny, który nie był związany z wykonywaniem prac w szczególnych warunkach.

W Fabryce (...) S.A. w Ł. ubezpieczonemu powierzono obowiązki tokarza w dziale remontowym, zaś w okresie od dnia 22 listopada do dnia 31 grudnia 1990 r. był on oddelegowany do pracy na wydziale mechanicznym.

W od dnia 1 stycznia 1995 r. wnioskodawca wykonywał pracę tokarza w dziale utrzymania ruchu.

H. D. pracował przy produkcji tulei z żeliwa. Waga tulei była różna od 7 do 30 kg i o średnicy od 65 mm do 250 mm. Ubezpieczony wykonywał prace na tokarce, wsuwał tuleje na tokarkę, musiał ją wcześniej wycentrować, toczył z zewnątrz, obcinał kołnierz, a następnie przenosił na drugą maszynę i toczył wewnątrz. W trakcie procesu produkcji wnioskodawca przekładał tuleje. Prace te odbywały się ręcznie. W ciągu jednej zmiany odwołujący wykonywał do 30 tulei. Do jego obowiązków należała również przeróbka tulei. Przy tych pracach były używane środki chemiczne np. nafta. Na hali, na której pracował ubezpieczony była wysoka temperatura, hałas, kurz.

W Fabryce (...) nie było przestojów. Wnioskodawca wykonywał prace stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Zakład Produkcji (...) jest producentem pierścieni tłokowych na potrzeby przemysłu motoryzacyjnego. Pierścienie tłokowe są produkowane z żeliwa oraz ze stali. Wykonuje się je w dwóch etapach – odlewania, a następnie wygładzania (i kalibrowania) za pomocą toczenia. Toczenie polega na nadawaniu obrabianemu elementowi pożądanym parametrów poprzez usunięcie niepotrzebnej części materiału. Toczenie różni się od frezowania czy szlifowania tym, że w trakcie toczenia w ruch wprawiana jest i maszyna i element obrabiany. Toczenie wykonywane jest w dwóch fazach – najpierw stosuje się obróbkę zgubną, a następnie fazę wykańczania.

Prace wykonywane przez odwołującego nie polegały na odlewaniu metali nieżelaznych, ani też nie pracował on jako wybijacz form i rdzeni.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów w postaci wniosku o emeryturę, umowy o pracę, angaży, świadectw pracy ubezpieczonego, zaświadczeń Fabryki (...) S.A., których autentyczność ani treść merytoryczna nie była kwestionowana w toku postępowania.

Zeznania ubezpieczonego i świadków A. S., A. J., W. S. Sąd pierwszej instancji ocenił jako spójne i znajdujące potwierdzenie w dowodach z dokumentów. Świadkowie ci zeznali, iż H. D. wykonywał prace na stanowisku tokarza zajmując się toczeniem tulei, co wynika także z jego dokumentacji osobowej. Zeznania świadków i ubezpieczonego są zgodne także w zakresie warunków, w jakich była wykonywana praca.

Sąd Okręgowy uznał również wartość dowodową opinii biegłego z zakresu BHP wskazując, że jest ona jasna i logiczna, bowiem biegły podał, na czym polegała praca ubezpieczonego oraz że praca ta nie była kwalifikowana jako praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd ten nie znalazł podstaw do kwestionowania opinii biegłego z zakresu BHP mając na uwadze, że biegły odniósł się do zarzutów do opinii, wyjaśnił wątpliwości ubezpieczonego w tym zakresie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, iż odwołanie H. D. nie zasługuje na uwzględnienie. Czyniąc rozważania prawne Sąd ten przywołał treść art. 184 i art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, dochodząc do konstatacji, iż wnioskodawca nie spełnił wszystkich przesłanek przyznania mu prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, albowiem w spornych okresach zatrudnienia nie wykonywał pracy, którą na podstawie przepisów ww. rozporządzenia można by zakwalifikować jako pracę w szczególnych warunkach.

Odnosząc się do pierwszego z okresów zatrudnienia w Zakładzie Produkcyjnym (...) w Z. Sąd Okręgowy podał, iż ubezpieczony był zatrudniony początkowo jako uczeń praktycznej nauki zawodu, na co wskazuje zebrany w sprawie materiał dowodowy. W tygodniu przez trzy dni uczył się i trzy dni pracował w zakładzie, zatem nie wykonywał pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Nadto, z załączonego świadectwa pracy wynika, że wykonywał prace na stanowisku tokarza i tokarza-ślusarza, które to prace nie zostały wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia. Co więcej, w Zakładzie Produkcyjnym (...) w Z. ubezpieczony pracował mniej niż 15 lat i stąd sam okres tej pracy nie jest wystarczający do przyznania prawa do emerytury na podstawie art.184 ww. ustawy.

Z uwagi na powyższe, postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie koncentrowało się na ustaleniu czy wykonywana przez ubezpieczonego praca w Fabryce (...) S.A. na stanowisku tokarza (15 lat 20 dni) może być zaliczona do pracy w szczególnych warunkach. Posiłkując się orzecznictwem Sądu Najwyższego Sąd pierwszej instancji na wstępie wywiódł, że wynikające z wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ust.1 ww. ustawy, bowiem wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy. Dalej podniesiono, że w rzeczonym wykazie A stanowiącym załącznik do ww. rozporządzenia zostały wprowadzone wymienione prace polegające na odlewaniu staliwa, żeliwa, metali nieżelaznych i rur przy przygotowywaniu mas formierskich i prace formierzy oraz rdzeniarzy (poz. 21) i przy obsłudze żeliwiaków, rozlewni i ich urządzeń pomocniczych (poz. 22) oraz prace polegające wybijaniu, oczyszczaniu i wykańczaniu odlewów (poz. 23), prace przy odlewaniu metali nieżelaznych i ich stopów przy obsłudze pieców rafinacyjnych, topielnych, formierni, urządzeń odpylających i odlewniczych (poz. 43), jednakże ubezpieczony zajmował się toczeniem tulei z żeliwa. Prace wykonywane przez niego nie polegały na odlewaniu staliwa, żeliwa, metali nieżelaznych i rur, przygotowywaniu mas formierskich. Wnioskodawca nie pracował jako formierz czy rdzeniarz, ani przy obsłudze żeliwiaków, rozlewni i ich urządzeń pomocniczych, nie wykonywał prac polegających na wybijaniu, oczyszczaniu i wykańczaniu odlewów, prac przy odlewaniu metali nieżelaznych i ich stopów, przy obsłudze pieców rafinacyjnych, topielnych, formierni, urządzeń odpylających i odlewniczych. To wykonywanie ww. prac uprawnia do niższego wieku emerytalnego. Prace wykonywane przez ubezpieczonego nie zostały również wymienione w części działu III wykazu A zatytułowanej „Prace różne w hutnictwie i w przemyśle metalowym” pozycje od 67 do 90, zaś pracodawca ubezpieczonego nie potwierdził wykonywania przez niego pracy w szczególnych warunkach w okresie do dnia 31 grudnia 1998 r.

W konkluzji Sąd Okręgowy podkreślił, że dla niniejszego postępowania nie ma znaczenia okoliczność, czy ubezpieczony wykonywał prace w warunkach, w których były przekraczane normy hałasu i zapylenia, bowiem do

pracy w szczególnych warunkach można zaliczyć jedynie prace wymienione w ww. rozporządzeniu. Decydujące znaczenie w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma możliwość jej zakwalifikowania pod jeden z rodzajów prac wymienionych w załączniku do ww. rozporządzenia. Brak określonego rodzaju prac w wykazie A skutkuje ustaleniem, że prace nie były wykonywane w szczególnych warunkach. W rozpatrywanym stanie faktycznym praca ubezpieczonego polegająca na wygładzaniu i kalibrowaniu (toczeniu) pierścieni z żeliwa nie została wymieniona w dziale III ww. rozporządzenia. Tym samym, ubezpieczony nie wykazał, że wykonywał pracę w szczególnych warunkach przez okres 15 lat, liczony do dnia 1 stycznia 1999 r., wobec czego na podstawie art. 477<sup>14</sup>§ k.p.c. oddalono odwołanie.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją w całości ubezpieczony zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego – art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2 ust. 2 oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, poprzez błędną wykładnię będącą podstawą rozstrzygnięcia polegającym na przyjęciu, że:

a. H. D. nie wykonywał pracy na stanowisku zaliczanym do pracy w warunkach szczególnych ze względu na sposób jej udokumentowania, podczas gdy ubezpieczony przedstawił świadectwa pracy, z których wynikało w jakim okresie pracował, w jaki sposób, jakie czynności wykonywał w jakich warunkach szczególnych;

b. ubezpieczony nie posiada wymaganego dla przyznania prawa do wcześniejszej emerytury 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na przyjęciu, iż:

a. ubezpieczony nie wykonywał pracy na stanowisku zaliczanym do pracy w warunkach szczególnych;

b. ubezpieczony nie posiada wymaganego dla przyznania prawa do wcześniejszej emerytury 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Motywuując podniesione zarzuty apelant wywodził, że H. D. pracował na stanowisku tokarza przy czym wykonywał pracę wymienioną w zarządzeniu nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowiskach pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego, w dziale III zatytułowanym „W hutnictwie i przemyśle metalowym” pod pozycją 23 pkt 2 – oczyszczacz odlewów; pkt 9 – wykańczacz odlewów. Praca wnioskodawcy w Fabryce (...) S.A., polegająca na obróbce maszynowej odlewów żeliwnych, wedle twierdzeń apelacji, miała być ściśle sprzężona z pracą odlewni. Tym samym, w ocenie skarżącego, zasadne jest przyjęcie, iż odbywała się ona stale w warunkach szczególnych jako praca przy wykańczaniu odlewów żeliwnych – wymieniona w dziale III poz. 23 „Wybijanie, oczyszczanie i wykańczanie odlewów” wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W świetle powyższego apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez ustalenie, że H. D. w okresach: od dnia 2 września 1971 r. do dnia 30 listopada 1983 r. w Zakładzie Produkcyjnym (...) w Z. oraz od dnia 12 grudnia 1983 r. do dnia 1 stycznia 1999 r. w Fabryce (...) S.A. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w warunkach szczególnych przy wykańczaniu odlewów żeliwnych uprawniających go do uzyskania wcześniejszej emerytury, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz H. D. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja wnioskodawcy nie zasługiwała na uwzględnienie.

W sprawie bezspornym jest, że ubezpieczony dochodzi prawa do emerytury z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz, że spełnił on przesłanki stażu ogólnego, wieku oraz na datę decyzji nie pozostawał w zatrudnieniu i nie był członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego. Sporne pozostawało spełnienie przesłanki stażu szczególnego wynoszącej stosownie do treści art. 184 ust. 1 przywołanej ustawy w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze – co najmniej 15 lat. Organ rentowy nie zaliczył wnioskodawcy do stażu szczególnego żadnego okresu pracy, tj. ani w Zakładzie Produkcyjnym (...) w Z. (od dnia 2 września 1971 r. do dnia 30 listopada 1983 r.), ani w Fabryce (...) S.A. w Ł. (od dnia 12 grudnia 1983 r. do dnia 1 stycznia 1999 r.).

Po pierwsze podkreślenia wymaga, że w treści apelacji nie wyszczególniono przyczyn, dla których Sąd miałby zaliczyć w poczet pracy w szczególnych warunkach okres zatrudnienia ubezpieczonego w Zakładzie Produkcyjnym (...) w Z. (od dnia 2 września 1971 r. do dnia 30 listopada 1983 r.). W uzasadnieniu wniesionego środka zaskarżenia skupiono się wyłącznie na argumentacji, dlaczego jako okres pracy w szczególnych warunkach winno zostać zakwalifikowane zatrudnienie wnioskodawcy w Fabryce (...) S.A. w Ł. od dnia 12 grudnia 1983 r. do dnia 1 stycznia 1999 r. Tym samym, należało podzielić ustalenia i wnioski Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którymi ubezpieczony pracował w Zakładzie Produkcyjnym (...) w Z. mniej niż 15 lat, w związku z czym nawet uwzględnienie całego tego okresu zatrudnienia do stażu szczególnego i tak nie byłoby wystarczające do przyznania mu prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy.

W związku z powyższym, Sąd Apelacyjny uznał za zasadne skoncentrowanie dalszej części rozważań w sprawie niniejszej na kwestii możliwości uwzględnienia do okresu pracy w szczególnych warunkach zatrudnienia wnioskodawcy w Fabryce (...) S.A. w Ł. od dnia 12 grudnia 1983 r. do dnia 1 stycznia 1999 r. na stanowisku tokarza, gdyż jak już wspomniano, na tym w dużej mierze opierają się zarzuty apelacji, czemu dano wyraz zwłaszcza w treści jej uzasadnienia.

Jak wynika z ustaleń poczynionych w opinii biegłego z zakresu BHP, przyjętych przez Sąd Okręgowy – a za nim także przez Sąd Apelacyjny – jako własne, pierścienie tłokowe, wytwarzane w zakładzie takim jak (...) S.A. dla potrzeb przemysłu samochodowego, są produkowane z żeliwa oraz ze stali. Wykonuje się je w dwóch etapach – odlewania, a następnie wygładzania

(i kalibrowania) za pomocą toczenia. Toczenie polega na nadawaniu obrabianemu elementowi pożądanym parametrów poprzez usunięcie niepotrzebnej części materiału. Toczenie wykonywane jest w dwóch fazach – najpierw stosuje się obróbkę zgubną, a następnie fazę wykańczania.

Zgodnie z dostępnym i akceptowanym przez Sąd Apelacyjny w Łodzi orzecznictwem Sądu Najwyższego, praca, w której większość czynności polega na obrabianiu na tokarce elementów żeliwnych wytworzonych w odlewni

i dostarczanych jako półprodukty do ubezpieczonego, który pracując jako tokarz, wytwarzał z nich produkty finalne, a zatem, przy wykonywaniu której nie występowały warunki pracy właściwe dla odlewni, gdzie łącznie występują: wysoka temperatura, hałas, zapylenie i immisja gazów, nie odpowiada rodzajowi pracy opisanemu w stanowiącym załącznik do rozporządzenia wykazie A, dziale III „W hutnictwie i przemyśle metalowym”, poz. 23 „Wybijanie, oczyszczanie i wykańczanie odlewów” oraz stanowisku operatora maszyn do obróbki wiórowej odlewów żeliwnych, wymienionemu w dziale III „w hutnictwie i przemyśle metalowym”, poz. 23, pkt 3 stanowiącym załącznik do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz.Urz. MG 1985 Nr 1, poz. 1) (vide: wyrok SN z dnia 2 czerwca 2017 r., III UK 158/16 / L./).

Podobna ocena tego rodzaju pracy została przyjęta przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 grudnia 2016 r. (III UK 40/16), w którym uznano, że wykorzystywanie odlewów do produkcji wyrobów finalnych nie jest pracą przy wykańczaniu odlewów, przez którą należy rozumieć: śrutowanie

i szlifowanie powierzchni odlewów, naprawę spawaniem, a także wstępną obróbkę mechaniczną (skórowanie). Sąd Najwyższy wyjaśnił, że chodzi tu o obróbkę wykańczającą odlew po wybiciu go z formy, gdy zachodzi konieczność oczyszczenia odlewu z przywartej masy formierskiej. Korzysta się wówczas

z urządzeń szlifierskich, co powoduje, że szkodliwość pracy przy wykańczaniu odlewów jest porównywalna z pracą szlifierza. Nie można natomiast traktować wytwarzania z odlewu wyrobu finalnego (części zamiennej) na tokarkach, jako pracy polegającej na wykańczaniu odlewu w przyjętym powyżej rozumieniu, inny jest bowiem przedmiot tej pracy, używa się innych narzędzi oraz wykonuje się ją w innych warunkach (poza odlewnią). Nie ulega zatem wątpliwości, że warunki pracy tokarza nie są tak samo szkodliwe, jak warunki pracy przy wykańczaniu odlewów w odlewniach, gdzie podstawowe zagrożenie dla życia

i zdrowia pracowników stanowi wysokie stężenie pyłu, zagrożenie poparzeniem i gorący mikroklimat.

Na kanwie powyższego jednolitego stanowiska jurydycznego Sądu Najwyższego Sąd Apelacyjny podziela tezę, że praca wykonywana przez ubezpieczonego w Fabryce (...) S.A. na stanowisku tokarza, niewymieniona w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia, nie była pracą w szczególnych warunkach i jako taka nie mogła zostać zakwalifikowana. Z niespornie ustalonego stanu faktycznego wynika, że praca wnioskodawcy w ww. zakładzie w istocie polegała na czysto technicznej, finalnej obróbce już wytworzonych w odlewni (i odpowiednio przygotowanych do końcowego obrobienia przez tokarza) elementów żeliwnych – tulei. Każdą tuleję odwołujący centrował, wsuwał na tokarkę, toczył z zewnątrz, obcinał kołnierz, a następnie przenosił na drugą maszynę i toczył wewnątrz. Ubezpieczony zatem, wbrew twierdzeniom apelacji, mylnie sprowadzającym fazę finalną procesu toczenia, tj. fazę wykańczania, do wykańczania odlewów,

o którym mowa w wykazie A, dziale III „W hutnictwie i przemyśle metalowym”, poz. 23, stanowiącym załącznik do rozporządzenia, de facto nie zajmował się tymże wykańczaniem odlewów w rozumieniu takim, jak przyjęte w powołanym wyżej orzecznictwie Sądu Najwyższego (tj. nie dokonywał on obróbki wykańczającej odlew po wybiciu go z formy). Tym samym, nie można uznać, że będąc zatrudnionym na stanowisku tokarza w rzeczywistości wykonywał pracę wykańczacza czy ewentualnie oczyszczacza odlewów, które zostały wymienione w dziale III „W hutnictwie i przemyśle metalowym”, poz. 23, pkt 3 i 9, stanowiącym załącznik do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz.Urz. MG 1985 Nr 1, poz. 1).

Na marginesie jedynie Sąd odwoławczy pragnie podnieść, że choć zauważa, iż wnioskodawca wykonywał w (...) S.A. także prace polegające na przeróbkach tulei, a więc bardziej uciążliwe z uwagi na potrzebę użycia środków chemicznych i nafty, to jednocześnie stwierdzić trzeba, że były to prace rzadsze, okazjonalne, jeśli nie incydentalne, a zatem nie spełniające warunku stałości i świadczenia ich w pełnym wymiarze czasu pracy.

Rację należało przyznać apelującemu jedynie w tym względzie, że jego praca jako tokarza musiała być sprzężona z pracą odlewni, ale jedynie w takim znaczeniu, że z odlewni dostarczano mu gotowy do wytoczenia materiał. Podkreślenia w tej kwestii wymaga także, że wnioskodawca nie pracował w samej odlewni, a na hali produkcyjnej, co nie było w sprawie sporne. Oznacza to, że wykonując swoją pracę poza odlewnią nie był narażony na szkodliwe warunki tam panujące, takie jak wysokie stężenie pyłu, zagrożenie poparzeniem i gorący mikroklimat, które uzasadniają zakwalifikowanie pracy przy wybijaniu, oczyszczaniu i wykańczaniu odlewów jako pracy w szczególnych warunkach. Jak wywiódł ponadto biegły z zakresu BHP, praca wykonywana przez ubezpieczonego w Fabryce (...) S.A. nie była pracą, w której warunki były znacznie szkodliwe dla zdrowia lub o znacznym stopniu uciążliwości, jak również nie wymagała ona wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

W konkluzji powyższego oraz zgodnie z rozważaniami poczynionymi przez Sąd Okręgowy, które Sąd Apelacyjny przyjął za własne, nie można uznać, że w okresach: od dnia 2 września 1971 r. do dnia 30 listopada 1983 r. w Zakładzie Produkcyjnym (...) w Z. oraz od dnia 12 grudnia 1983 r. do dnia 1 stycznia 1999 r. w Fabryce (...) S.A. wnioskodawca pracując na stanowisku tokarza wykonywał pracę w szczególnych warunkach, dającą się przyporządkować pod którąkolwiek pozycję z rozporządzenia.

Sąd pierwszej instancji nie naruszając reguły swobodnej oceny dowodów prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie, a następnie właściwie zastosował powołane przepisy prawa materialnego.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego ubezpieczony nie wykazał, że spełnia wszystkie przesłanki nabycia prawa do wcześniej emerytury na mocy art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. nie udowodnił 15-letniego stażu szczególnego), a zatem zaskarżony wyrok odpowiada prawu i nie wzruszają go zarzuty apelacji.

W tym stanie rzeczy, apelacja podlegała na podstawie art.385 k.p.c. oddaleniu jako bezzasadna.